

**WYROK Z DNIA 28 CZERWCA 2005 R.
WA 14/05**

Sąd, wydając orzeczenie o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., powinien odnieść się do określonych ustawowo w art. 115 § 2 k.k. kryteriów oceny społecznej szkodliwości czynu i w nawiązaniu do nich wykazać, dlaczego uznał, że przypisany oskarżonemu czyn charakteryzował się znikomym stopniem społecznej szkodliwości.

Przewodniczący: sędzia SN J. Steckiewicz (sprawozdawca).

Sędziowie SN: J. B. Rychlicki, E. Matwijów.

Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Żak.

Sąd Najwyższy w sprawie mjr. rez. Stanisława S., oskarżonego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 233 § 6 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 28 czerwca 2005 r. apelacji, wniesionej na niekorzyść przez prokuratora od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 grudnia 2004 r.,

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę p r z e k a z a ł sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie:

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2004 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zb. z art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył postępowanie karne wobec mjr. rez. Stanisława S. o trzy czyny wyczerpujące znamiona występku określonego w art. 233 § 6 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

Apelację od tego orzeczenia wniósł prokurator i zarzucając:

– obrazę prawa materialnego, art. 1 § 2 k.k., polegającą na przyjęciu, że zarzucane oskarżonemu występkie nie stanowią przestępstwa, gdyż ich społeczna szkodliwość jest znikoma, oraz

– obrazę prawa procesowego, art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k., przez „nieuwzględnienie zawartych w nim unormowań w uzasadnieniu wyroku, co nie pozwoliło na prześledzenie toku rozumowania sądu pierwszej instancji prowadzącego do umorzenia postępowania w trybie art. 1 § 2 k.k. ...”,

postulował uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu środka odwoławczego wskazano, że sąd, uznając pierwszy z przypisanych czynów za znikomo społecznie szkodliwy, błędnie ocenił go w kontekście art. 295 k.k., bowiem przepis ten dotyczy zupełnie innej instytucji prawnej, zaś generalnie, że w ogóle nie odniósł się do art. 115 § 2 k.k., który to przepis określa kryteria oceny społecznej szkodliwości czynu.

W dalszej części wyводу prokurator wskazał, jakie – jego zdaniem – okoliczności czynów przemawiały za brakiem podstaw do uznania ich za znikomo społecznie szkodliwe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja jest zasadna.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku – w części dotyczącej podstaw prawnych rozstrzygnięcia – nawet w minimalnym stopniu nie spełniało wymogów określonych w art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k., a to z kolei uniemożliwiało przeprowadzenie kontroli instancyjnej.

Brak rzeczywistych argumentów przemawiających za uznaniem przypisanych oskarżonemu czynów jako znikomo społecznie szkodliwe sprawił, że Sąd Najwyższy, działający jako sąd drugiej instancji, nie był w stanie merytorycznie ustosunkować się do zarzutów apelacji. Musiałby zatem dokonywać samodzielnej oceny czynów i wypowiadać się, czy stanowią, czy też nie stanowią one przestępstwa, co przecież byłoby zaprzeczeniem istoty postępowania odwoławczego.

W świetle tych okoliczności, zdaniem Sądu Najwyższego, zaistniała dostateczna przyczyna uzasadniająca uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zasadnicze powody takiego rozstrzygnięcia są następujące.

Sąd pierwszej instancji uzasadniając wyrok posłużył się, nie wiadomo dlaczego, argumentami powoływanymi przy wymiarze kary, wymienił bowiem okoliczności obciążające i łagodzące, „których dopatrył się w przestępnym postępowaniu oskarżonego”.

Odnosząc się wprost do oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów, w przypadku pierwszego z nich powołał art. 295 § 1 k.k., który to przepis reguluje szczególną podstawę do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia, zaś w przypadku dwóch dalszych swoje rozważania ograniczył do niezbyt klarownej, jednozdaniowej, konstatacji, że „uzyskanie przez oskarżonego (...) kwatery stałej (...) nie było (...) świadczeniem zupełnie mu nienależnym, a stanowiło przejaw niezasadnego (...) innym rodzajowo sposobem zaspokojenia należnych mu od wojska słusznych roszczeń mieszkaniowych, zrealizowanych w wyniku przestępnego postępowania oskarżonego (...)”.

Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, której kwintesencję powołano wyżej, upoważnia Sąd Najwyższy do stwierdzenia, że sąd pierwszej instancji nie widział różnicy w przytaczaniu okoliczności, które należy mieć na względzie przy wymiarze kary i przy rozstrzyganiu o umorzeniu postępowania z uwagi na znikomą społeczną szkodliwość przypisanych czynów. Przekonującym tego dowodem jest fakt, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ogóle nie nawiązano do treści art. 115 § 2 k.k., który definiuje kryteria oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu. Należy podkreślić, że przepis ten umieszczony został w „słowniczku wyrażeń ustawowych”, a więc zawarte w nim definicje mają charakter wiążący (definicje legalne), a ich nieprzestrzeganie stanowi naruszenie ustawy.

W podsumowaniu stwierdzić należy, że sąd wydając orzeczenie o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. powinien – na tle konkretnej sprawy – odnieść się do określonych ustawowo w art. 115 § 2 k.k. kryteriów oceny społecznej szkodliwości czynu i w nawiązaniu do nich wykazać, dlaczego uznał, że przypisany oskarżonemu czyn charakteryzował się znikomym stopniem społecznej szkodliwości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd powinien zatem dokonać oceny czynów zarzucanych oskarżonemu według kryteriów wskazanych w art. 115 § 2 k.k. Należy też podkreślić, że skoro rozstrzygnięcie sądu dotyczące strony faktycznej orzeczenia nie było kwestionowane, a więc nie budziło ono wątpliwości,

to przy ponownym rozpoznaniu sprawy w pełni uzasadnione będzie skorzystanie z uprawnień, które przewiduje art. 442 § 2 k.p.k.